



SOLIDARNOŚĆ PW

PISMO OZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ

Nr 5/2013/32 – e

Wydanie specjalne



23. stycznia 2013 roku, zmarł w wieku 83 lat,

ś.†p. Józef Kardynał Glemp

Arcybiskup Metropolita Warszawski i Gnieźnieński, Prymas Polski Senior

kustosz relikwii św. Wojciecha, wieloletni Przewodniczący Rady Stałej i Konferencji Episkopatu Polski, Doktor obojga praw, Kawaler Orła Białego, Doktor honoris causa 10. wyższych uczelni w kraju i za granicą.



...„Żałuję za słowa pochopnej krytyki, za zaniedbania i słabości”.



Uroczystości żałobne ku czci ks. kard. Józefa Glempa – bazylika Św. Krzyża

Z racji uroczystości pogrzebowych, skierował do nas swoje słowo Metropolita Warszawski



Kardynał Kazimierz Nycz

„Z głęboką zadumą przeżywamy dni żałoby po śmierci naszego umiłowanego Arcypasterza Ks. Kardynała Józefa Glempa, Prymasa Seniora. Odszedł do Domu Ojca po ciężkiej chorobie, którą dzielnie przyjmował i znosił w duchu Chrystusowego Krzyża. Pozostawił po sobie niezatarty ślad posługi pasterza w pełni oddanego Bogu i Kościołowi. Dzisiaj lepiej potrafimy dostrzec, jak trudne Pan Bóg postawił przed nim zadania i jak odważnie Ksiądz Prymas potrafił im sprostać. Skłania to nas do wdzięczności Jezusowi Chrystusowi, Dobremu Pasterzowi, za dar dobrego sługi, jakiego na wiele lat postawił na czele naszego Warszawskiego Kościoła i Kościoła w Polsce. Tę wdzięczną pamięć w tych dniach wyrażamy przede wszystkim naszą modlitwą, wspólną i indywidualną, o dar nieba dla śp. Kardynała Józefa. Gorąco zapraszam wszystkich do zmanifestowania naszej wdzięczności Zmarłemu arcypasterzowi poprzez udział w Mszy św. w bazylice Świętego Krzyża przy Krakowskim Przedmieściu, po której w uroczystym kondukcie przeniesiemy ciało śp. Kardynała Józefa do Archikatedry Warszawskiej na starówce. Niech to będzie nasze warszawskie pożegnanie Księdza Kardynała. Jutro natomiast, wraz z wszystkimi gośćmi z kraju i z zagranicy oddajmy naszą ostatnią posługę Zmarłemu gromadząc się licznie na Mszy św. pogrzebowej w Archikatedrze Warszawskiej...”



***Zakończył się pogrzeb Prymasa Seniora
Józefa Glempa***



***Spoczął w Krypcie Arcybiskupów Warszawskich
w podziemiach stołecznej Archikatedry.
Taka była Jego ostatnia wola.***

W Katedrze św. Jana miały miejsce bardzo ważne wydarzenia w historii Polski.

To tu w 1632 roku doszło do zaprzysiężenia przepisów *pacta conventa*, tu ks. Piotr Skarga, przemawiał do króla w płomiennych kazaniach...



...tu w 1773 roku uroczyście odczytano akt fundacyjny Komisji Edukacji Narodowej. Po uchwaleniu przez Sejm Czteroletni Konstytucji 3. Maja tu nastąpiła przysięga zachowania artykułów ustawy zasadniczej.



Z chwilą erygowania w 1798 roku Biskupstwa Warszawskiego, świątynia otrzymała godność Katedry, a w 1818 roku – Archikatedry. W Katedrze inaugurowano w 1800 roku działalność Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, w 1816 roku nastąpiło w niej pierwsze wykonanie pieśni „*Boże coś Polskę*”, a w 1831 roku brały udział w nabożeństwie oddziały udające się pod Olszynkę Grochowską i na szançe Woli.

W czasie stanu wojennego w Królestwie Polskim, 15. października 1861 roku wojska rosyjskie dowodzone przez wojskowego generał-gubernatora warszawskiego Aleksandra Gerstenzweiga dokonały pacyfikacji ludności cywilnej zebranej tu dla uczczenia rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki. W wyniku tego kościół katolicki ogłosił 16. października zamknięcie wszystkich kościołów warszawskich.



Zamknięcie kościołów – Artur Grottger

W 1862 roku, kiedy duchowieństwo Archidiecezji Warszawskiej zgłosiło swój akces do Komitetu Centralnego Powstania, w tej świątyni ogłoszono uroczyste uwłaszczenie chłopów bez żadnych ciężarów względem szlachty.

Świątynia była również miejscem historycznych ślubów królewskich:

- 12. września 1637 r. – Władysław IV Waza i Cecylia Renata;
- 10. marca 1646 r. – Władysław IV Waza i Ludwika Maria Gonzaga;
- 30. maja 1649 r. – Jan Kazimierz i Ludwika Maria Gonzaga;
- 5. lipca 1665 r. – Jan III Sobieski i Maria Kazimiera d'Arquien;
- 1785 r.? - Stanisław August Poniatowski i Elżbieta Grabowska z Szydłowskich,

a także królewskich mszy koronacyjnych:

- 13. września 1637 r. – Cecylia Renata (żona Władysława IV Wazy);
- 19. października 1670 r. – Eleonora Habsburg (żona Michała Korybuta Wiśniowieckiego);
- 4. października 1705 r. – Stanisław Leszczyński i Katarzyna Opalińska;
- 25. listopada 1764 r. – Stanisław August Poniatowski
- 24. maja 1829 r. odbyła się uroczysta msza po koronacji Mikołaja I Romanowa na króla polskiego. Akt koronacji miał miejsce w Sali Senatorskiej na Zamku Królewskim.

28. października 1919 r. odbyła się uroczystość przyjęcia sakry biskupiej przez Achille Ratti, późniejszego papieża Piusa XI (1922-1939). Świecenia przyjął z rąk kardynała Aleksandra Kakowskiego, metropolity warszawskiego. Nuncjusz Ratti niejednokrotnie uczestniczył lub sam celebrował msze św. w tej świątyni.

Archikatedra była pięciokrotnie odwiedzana przez papieża Jana Pawła II (1979, 1983, 1987, 1991, 1999) w czasie jego pontyfikatu oraz wielokrotnie wcześniej, gdy był biskupem i arcybiskupem.

25. maja 2006 r. wizytę w archikatedrze złożył papież Benedykt XVI, odbyło się wówczas spotkanie z klerem Archidiecezji warszawskiej. Benedykt XVI jako Joseph Ratzinger był też obecny w tym miejscu w 1981 r. podczas pogrzebu metropolity warszawskiego, prymasa Stefana Wyszyńskiego.

10. lutego 2013 roku

została odprawiona uroczysta Msza św. w 93. rocznicę Zaślubin Polski z Morzem.

Zaślubiny Polski z Morzem

– to patriotyczny akt, który miał miejsce 10. i 11. lutego 1920 roku w Pucku. W październiku 1919 roku, Józefowi Hallerowi powierzono dowództwo Frontu Pomorskiego, utworzonego w celu pokojowego i planowego odzyskania Pomorza zgodnie z ustaleniami traktatu wersalskiego, odebranego Polsce wskutek rozbiorów. Zgodnie z planem przejmowanie ziem pomorskich rozpoczęło się 18. stycznia 1920 roku od przejścia Torunia przez oddziały 16. Pomorskiej Dywizji Piechoty. Poszczególne miejscowości przejmowano od wycofujących się wojsk niemieckich aż do 11. lutego, kiedy to ostatni żołnierze opuścili Gdańsk. Pomimo kilku incydentów, wśród których było kilka prób stawiania zbrojnego oporu, a także liczne przypadki sabotażu, odzyskiwanie Pomorza dla Polski przebiegało bez większych zakłóceń. 10. lutego 1920 r. generał Józef Haller wraz z ministrem spraw wewnętrznych Stanisławem Wojciechowskim oraz nową administracją Województwa Pomorskiego przybył do Pucka, gdzie dokonał symbolicznych zaślubin Polski z Bałtykiem.

Głównym punktem zorganizowanych wtedy uroczystości była msza święta dziękczynna. Nabożeństwo celebrował dziekan polowy ks. Antoni Rydlewski. Kazanie wygłosił ks. Józef Wrycza. W czasie mszy świętej duchowni poświęcili Banderę Polską, którą przy huku 21. salw armatnich, por. marynarki Eugeniusz Pławski wraz z st. marynarzem Florianem Napierałą wciągnęli na maszt, jako znak objęcia przez Polską Marynarkę Wojenną wachty na Bałtyku.

W imieniu dotychczasowych strażników Wybrzeża, rybak kaszubski szyper Jakub Myślisz, przekazał symbolicznie straż w ręce polskiego marynarza. W dniu tym, co Kaszubi uważali za dobry znak, Zatoka Pucka była zamarznięta.

Zaślubiny odbyły się poprzez wrzucenie pierścienia do morza. Tego dnia, przed zaślubinami, odbyło się spotkanie generała i delegacji władz Polski w Gdańsku z tamtejszymi Polakami, którzy ofiarowali na ręce gen. Hallera dwa platynowe pierścienie. Pierścienie te były sfinansowane przez polskich gdańszczan.

Polska objęła 10. lutego odcinek wybrzeża morskiego, które wraz z Mierzeją Helską liczyło 140 km zaniedbanego gospodarczo wybrzeża Bałtyku.

Wojciech Kossak zainspirowany tym wydarzeniem namalował obraz –



Zaślubiny Polski z Bałtykiem

**W dziewięćdziesiątą trzecią rocznicę Zaślubin Polski z Morzem:
10 lutego 2013 roku, w niedzielę, o godz. 9.30, w warszawskiej
archikatedrze metropolitalnej św. Jana Chrzciciela na Starym
Mieście odprawiona zostanie msza święta za spokój Dusz:**

ś + p

**ADMIRAŁÓW, OFICERÓW
PODOFICERÓW I MARYNARZY
Polskiej Marynarki Wojennej**

**poległych na morzach i oceanach,
pomordowanych w Mokranach i w Katyniu,
w więzieniach Mokotowa i Wybrzeża,
zmarłych w kraju i na obczyźnie.**

**W tym roku szczególnie modlić się będziemy za odnalezienie
zwłok straconych Komandorów: Stanisława Mieszkowskiego,
Zbigniewa Przybyszewskiego i Jerzego Staniewicza.**

rodziny i przyjaciele

Uroczystej Mszy św. przewodniczył ks. proboszcz archikatedry Bogdan Bartołd. Kazanie (Wspomnienie) głosił ks. kanonik Krzysztof Rutkowski, (syn komandora. Tadeusza Rutkowskiego).

Marynarkę Wojenną reprezentowali: kontradmirał. Stanisław Kania (Szef Szkolenia Marynarki Wojennej) i komandor Czerwonko (Szef Lotnictwa Marynarki Wojennej).

WSPOMNIENIE

10 lutego 2013 roku obchodzimy już dziewięćdziesiątą-trzecią rocznicę Zaślubin Polski z Morzem. Półtora roku wcześniej, Józef Piłsudski powołał do życia Polską Marynarkę Wojenną. W burzliwych, heroicznych i tragicznych dziejach tej formacji skupiają się jak w soczewce losy Narodu w całym ubiegłym stuleciu, losy Państwa wybijającego się na niepodległość, losy ludzi którzy budowali zręby Niepodległej i którzy przelewali za nią krew. Wspominamy dziś pierwszych: komandora Bogumiła NOWOTNEGO (1872-1960) – b. oficera marynarki austro-węgierskiej, pierwszego szefa Sekcji Marynarki M.S.Wojsk., zmarłego w Castel Gandolfo, wiceadmirała Kazimierza PORĘBSKIEGO (1872-1933) – urodzonego w Wilnie, b. starszego oficera na krążowniku „NOWIK” w wojnie japońsko-rosyjskiej, towarzyszącego gen. Józefowi Hallerowi w Zaślubinach Polski z Morzem, szefa Kierownictwa Marynarki Wojennej, wiceadmirała Jerzego ŚWIRSKIEGO (1882-1959) – b. gł. nawigatora Sztabu Floty Czarnomorskiej, a później wieloletniego szefa Kierownictwa Polskiej Marynarki Wojennej, zmarłego i pochowanego w Londynie, a także wiceadmirała Józefa UNRUGA (1884-1973) – b. dowódcę pruskiej Flotyli Okrętów Podwodnych, szanowanego, wspaniałego dowódcę Floty i dowódcę Obrony Wybrzeża 1939, jeńca niemieckich obozów, pochowanego na małym francuskim cmentarzu w Montresor. Wspominamy również tych, którzy pierwsi padli na Wybrzeżu w wojnie obronnej 1939 roku: kmdra pil. Edwarda SZYSTOWSKIEGO (1898-1939) – dowódcę MDLot. i kmdra ppor. Stefana KWIATKOWSKIEGO (1894-1939), dowódcę ORP „GRYF”, poległego podczas pierwszej bitwy lotniczo-morskiej w II Wojnie Światowej.

2 października Hel w nierównej walce skapitulował. Część floty została przez najeźdźcę zatopiona, bądź zniszczona. Trzy okręty podwodne internowano w Szwecji, lecz dwa przedostały się z Bałtyku na wody brytyjskie i wsparły niebawem nasz dywizjon niszczycieli, który podjął był operacje bojowe u boku aliantów. Pamiętamy bohaterską walkę ORP „GROM” w operacji norweskiej i śmierć w boju części jego załogi. Pamiętamy również bolesne straty „KUJAWIAKA” i „ORKANA”, a także zaginięcie gdzieś pod Helgolandem okrętu podwodnego „ORZEL” wraz z całą załogą i jego dzielnym dowódcą: kmdr ppor. Janem GRUDZIŃSKIM (1907-1940). Wspominamy też dziś z nietajonym, gorącym wciąż żalem, ofiary bolszewickiej zbrodni katyńskiej, a wśród nich: kontradmirała Xawerego CZERNICKIEGO (1882-1940) – szefa Służb Kierownictwa Mar. Woj., oraz oficerów Flotyli Pińskiej: kpt. mar. Edmunda JODKOWSKIEGO (1899-1940) – dowódcę monitora „WILNO” i kpt. mar. Bolesława PORYDZAJA (1902-1940) – dowódcę monitora „TORUŃ”.

Ale wspominamy również z dumą sukcesy Polskiej Marynarki Wojennej na morzach i oceanach, a także współtwórców tych sukcesów: kmdra por. Stanisława HRYNIEWIECKIEGO (1896-1943) – walczącego z sowiecką Flotyllą Dnieprzańską jeszcze w roku 1920, podczas wojny dowódcę Dywizjonu Kontrtorpedowców i kpt. mar. Michała RÓŻAŃSKIEGO, którzy giną wraz z „ORKANEM” w boju na północnym Atlantyku, kmdra Eugeniusza PŁAWSKIEGO (1895-1972) – wstawionego w nierównej walce z „BISMARCKIEM” dowódcę ORP „PIORUN” i pochowanego w Vancouver, kmdra Wojciecha FRANCKIEGO (1903-1996) – ochotnika wojny 1920 roku, podczas ostatniej wojny bitnego d-cę „BŁYSKAWICY” i zmarłego w Australii; jego prochy sprowadzono do rodzinnego miasta na Powązki. Wspominamy kolejnych zasłużonych dowódców „BURZY” w ciężkich konwojach islandzkich i północno-atlantycznych: kmdra por. Zbigniewa WOJEWÓDZKIEGO (1904-1977) – pochowanego na cmentarzu Kensal Green i kmdra por. Franciszka PITUŁKO (1908-1978) – zmarłego również w Londynie; prochy jego spoczęły na Oksywiu.

Nie było chyba polskiego niszczyciela, którego by z fantazją nie prowadził do boju kmdr por. Tadeusz GORAZDOWSKI (1907-1968) – zmarły w Charlottentown, na wyspie Ks. Edwarda. Tak, jak z powodzeniem prowadzili swoje „straszne bliźniaki” – okręty podwodne „SOKÓŁ” i „DZIK” – urodzony we Władywostoku kmdr por. Borys KARNICKI (1907-1985) – zmarły w Londynie, pochowany na Oksywiu i kmdr Bolesław ROMANOWSKI (1910-1968) – urodzony na Witebszczyźnie, zmarły w Oliwie i pochowany na cmentarzu Witomińskim w Gdyni.

Z początkiem roku 1945 kończy się długa, woldenberska niewola obrońców Helu. Część z nich kieruje się na Zachód, większość wraca do kraju – do znękanych wojną matek, żon i dzieci. Wstępują, lub – jako zawodowi oficerowie – są mobilizowani do tworzonej w pojałtańskim układzie politycznym Marynarki Wojennej. Niektórzy, głównie młodzi – idą „do lasu”, podejmując walkę z nowym, grabiącym kraj okupantem.

Tak ginie w boju ppor. mar. Kazimierz WRÓBLEWSKI (1915-1945) – pochowany w Brzozach; straceni zostają: ppor. mar. Zbigniew SMOLEŃSKI (1916-1946) i por. mar. Adam DEDIO (1918-1948). Niebawem prowadzone są przez reżim komunistyczny obłędne śledztwa, tortury i fingowane procesy karne skierowane przeciwko tzw. „oficerom sanacyjnym”, a także niepokornym podoficerom i marynarzom. Wspominamy więc udręczonych i pomordowanych w tym czasie w więzieniu mokotowskim w Warszawie wyższych oficerów Marynarki Wojennej – obrońców Helu: kmadra Stanisława MIESZKOWSKIEGO (1903-1952) – ochotnika wojny 1920 roku, wybitnego artylerzystę morskiego, ówczesnego dowódcę Floty, kmadra por. Zbigniewa PRZYBYSZEWSKIEGO (1907-1952) – legendarnego dowódcę baterii cypłowej, ówczesnego szefa Artylerii Marynarki Wojennej i kmadra Jerzego STANIEWICZA (1903-1952) – szefa Wydziału Mar. Woj. Sztabu Generalnego WP. Miejsca ich pochówków bezskutecznie poszukują rodziny od lat. Kolejno umierają przetrzymywani w więzieniach z wysokimi wyrokami: kontradm. Adam MOHUCZY (1891-1953) – b. dowódca MW i prezes Ligi Morskiej, pochowany na Bródnie i kpt. mar. Kazimierz BARTOSZYŃSKI (1903-1955) – pochowany na Powązkach, a także skrajnie wycieńczeni fizycznie i okaleczeni psychicznie: kmadr por. Wacław KRZYWIEC (1908-1956) – szef Tyłów MW, pochowany na Witominie i kmadr por. Adam RYCHEL (1909-1958) – z-ca szefa Sztabu Gł. MW, pochowany na Oksywii.

A to przecież nie wszyscy! Tragiczne żniwo przedwczesnych śmierci wśród oficerów, podoficerów i marynarzy Polskiej Marynarki Wojennej będziemy zbierać jeszcze przez szereg następnych lat. Przychodzi nam żegnać wielu z nich. Wspominamy więc: kmadra Mariana WOJCIESZKA (1901-1974) – b. szefa Sztabu Gł. MW, pochowanego na Witominie, kmadra por. Roberta KASPERSKIEGO (1907-1974) – b. szefa Sztabu Dowództwa Floty, pochowanego w Nowym Porcie, a także pochowanych na starych warszawskich Powązkach: kmadra ppor. Bohdana MAŃKOWSKIEGO (1904-1985) – b. z-cę dowódcy słynnej baterii cypłowej, kmadra Aleksego CZERWIŃSKIEGO (1908-1988) – b. dowódcę minowca „CZAJKA” w obronie Helu, kmadra pil. Kazimierza KRASZEWSKIEGO (1910-1990) – b. zastępcę szefa Wydziału MW Szt. Gen. WP, czy wracającego do kraju z obczyzny kmadra ppor. Andrzeja JARACZEWSKIEGO (1916-1992) – w czasie wojny dowódcę dywizjonu ścigaczy w Kanale La Manche.

Wraz z pierwszą dekadą XXI wieku. odchodzą na Wieczną Wachtę ostatni już, rozsiani po całym świecie bohaterowie WIELKICH DNI MAŁEJ FLOTY. Niech nigdy nie zgaśnie pamięć o nich i ich ofiarnej służbie Narodowi!

Pamięci poświęcona była Intencja modlitewna naszego kolegi dr Witolda Mieszkowskiego:

INTENCJA MODLITEWNA

10 Lutego, w dziewięćdziesiątą trzecią rocznicę Zaślubin Polski z Morzem, a zarazem w Dniu Polskiej Marynarki Wojennej módlmy się za Dusze: **Admirałów, Oficerów, Podoficerów i Marynarzy Polskiej Marynarki Wojennej, poległych na morzach i oceanach, pomordowanych w Mokranach i w Katyniu, w więzieniach Mokotowa i Wybrzeża, zmarłych w kraju i na obczyźnie.**

Ciebie prosimy...

W szczególności modlimy się dziś za pomordowanych przed sześćdziesięciu laty w więzieniu mokotowskim w Warszawie wyższych oficerów Marynarki Wojennej – obrońców Helu: **komandora Stanisława MIESZKOWSKIEGO, komandora Jerzego STANIEWICZA i komandora porucznika Zbigniewa PRZYBYSZEWSKIEGO.** Módlmy się o rychłe odnalezienie ich szczątków na powązkowskiej Łączce, w domniemanym miejscu tajnych, nocnych grzeban i o godny ich pochówek.

Ciebie prosimy...

Módlmy się także za zmarłych i zasłużonych w obronie Helu oficerów pochowanych na warszawskich Powązkach: **komandora Aleksego CZERWIŃSKIEGO, komandora pilota Kazimierza KRASZEWSKIEGO, komandora podporucznika Bohdana MAŃKOWSKIEGO, a także za zmarłego na obczyźnie komandora Wojciecha FRANCKIEGO, który tu w Warszawie znalazł swoją ostatnią przystań.**

Ciebie prosimy...

Wraz z przemijaniem kolejnej dekady nowego wieku odchodzą na Wieczną Wachtę już dziś ostatni, rozsiani po całym świecie bohaterowie **WIELKICH DNI MAŁEJ FLOTY.** Niech nigdy nie zgaśnie pamięć o naszych **Marynarzach XX wieku** i ich ofiarnej służbie Narodowi.

Ciebie prosimy...

Po zakończeniu Mszy św. złożono wieniec pod tablicą upamiętniającą marynarzy, którzy w obronie całości i niepodległości Polski stracili życie...



Tablica pamięci

Bazylika archikatedralna św. Jana Chrzciciela w Warszawie



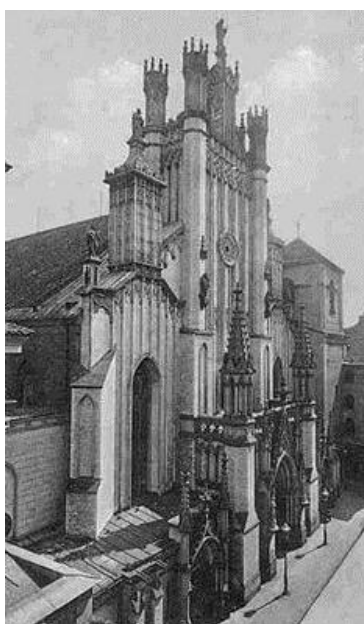
Świątynia św. Jana Chrzciciela – Zygmunt Vogel

Archikatedra św. Jana Chrzciciela – Katedra Archidiecezji warszawskiej, jest drugą najstarszą (po parafii św. Katarzyny) parafią w Warszawie. Popularnie nazywana „*katedrą św. Jana*”. Stanowi jedno z najważniejszych miejsc kultury i tradycji narodowej Polski. Odbývają się w niej ważne uroczystości narodowe.

Początki świątyni sięgają XIV wieku. Powstał drewniany kościół parafialny książąt mazowieckich. Pierwsza wzmianka na jego temat pochodzi z 1339 roku i dotyczy odbywającego się tu procesu przeciw Krzyżakom. Później w miejsce starego kościoła postawiono murowany kościół parafialny. Świątynia, podniesiona w 1406 roku do rangi kolegiaty, przez parę stuleci była macierzystą świątynią Archidiakonatu Warszawskiego. Po przeniesieniu stolicy z Krakowa do Warszawy, świątynia dotąd książęca, została połączona gankiem z Zamkiem Królewskim i nabrała większego znaczenia.

W 1602 roku, podczas huraganu, obalony został hełm wieży kościelnej, która po tym wydarzeniu została rozebrana i nigdy później nie odbudowana. Za czasów Wazów, w XVII wieku, rozpoczęła się przebudowa fasady kościoła, która miała uzyskać wygląd renesansowo-barokowy. Dostawiono kruchtę. W świątyni pojawił się: ogromny ołtarz główny z obrazem włoskiego artysty Jakuba Palmy Młodszego oraz balkony w prezbiterium. Zaczęły odbywać się uroczyste nabożeństwa związane z elekcjami królów polskich.

W połowie XIX wieku architekt Adam Idźkowski dokonał przebudowy Archikatedry, zmieniając jej bryłę przez obniżenie dachu i wprowadzenie elewacji oraz szczytu w formie pseudogotyku angielskiego. Rozebrano wiele znajdujących się w prawej nawie kapliczek i zmieniono całkowicie wystrój. Na początku XX wieku oblicowano elewację świątyni białymi kafelkami, naruszając neogotycką koncepcję. W takim stanie Archikatedra przetrwała do II Wojny Światowej.



Katedra przed 1939 rokiem

W 1918 roku odbyło się tu centralne nabożeństwo dziękczynne za odzyskanie niepodległości.

W 1939 roku na skutek ostrzału niemieckiej artylerii spłonął dach Archikatedry, uszkodzone zostały ściany i sklepienia. W czasie Powstania Warszawskiego świątynia była polem walk. Ostatecznie, ruiny wysadzono w powietrze wraz z sąsiadującym kościołem Jezuitów, uprzednio przełamując opór powstańców. Świątynia podzieliła los Starego Miasta, została całkowicie zniszczona.



Ruiny Archikatedry

Po wojnie Kardynał Prymas August Hlond podjął decyzję zrekonstruowania Archikatedry w pierwotnej formie. Przywrócono dawną wysokość dachu, gotycką formę wszystkich elewacji oraz dostosowano szczyt w postaci architektury ceglanej XV i XVI wieku. Odbudowę realizowała Prymasowska Rada Budowy Kościołów Warszawy.

W południową ścianę Archikatedry jest wmurowana pamiątka z Powstania Warszawskiego – fragment gąsienicy wraz z tabliczką z błędnym napisem:
„Gąsienica niemieckiego czołgu – miny „Goliat”, który podczas powstania warszawskiego w 1944 r. zburzył część murów Katedry”.



Tablica pamiątkowa wraz z fragmentem gąsienicy

Tak naprawdę, znajdujący się tam fragment gąsienicy na pewno nie należał do miny *Goliath*, ale prawdopodobnie do cięższego pojazdu typu *Borgward IV*. Eksplozja jednego z takich pojazdów na ulicy Kilińskiego doprowadziła 13. sierpnia 1944 roku do śmierci kilkuset powstańców i cywilów.



Tablica z historią świątyni na absydzie od strony Kanonii

Archikatedra została zrekonstruowana w latach 1947-1956. Uroczystej konsekracji odbudowanej świątyni dokonał 9. czerwca 1960 roku, ks. prymas Stefan Wyszyński. Kościół otrzymał tytuł Bazyliki.



Tablica przy wejściu do świątyni

Rekonstrukcji dokonano na podstawie opracowań i projektu profesora Jana Zachwatowicza, kierownika Zakładu Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej.



Tablica upamiętniająca Jana Zachwatowicza

Konstrukcję opracował prof. Stanisław Hempel, całością kierował profesor Stanisław Marzyński.

Współczesne, powojenne, wykute w blasze miedzianej przez artystę plastyka Adama Jabłońskiego, wg projektu Stanisława Marzyńskiego (profesora Wydziału Inżynierii Lądowej Politechniki Warszawskiej). Żył w latach 1904-1992. Przed II Wojną Światową był naczelnym inwentaryzátorem Zamku Królewskiego w Warszawie. Na podstawie jego uwag i notatek z tego okresu możliwe było w czerwcu 1974 r., odtworzenie i zainstalowanie tarcz zegarowych wieży Zamku. Niewielka tablica poświęcona profesorowi znajduje się po lewej stronie wnętrza Katedry nad płytą grobową braci Wolskich).



Tablica upamiętniająca Stanisława Marzyńskiego

Profesor Marzyński, to nasz kolega związkowy. Pełnił funkcję pierwszego Przewodniczącego Zakładowej Komisji Rewizyjnej NSZZ „Solidarność” w PW.

Przez gotycki portal, wzniesiony z profilowanej cegły wchodzi się do kruchty, nad którą znajduje się chór.



Gotycki portal

U góry krzyż – symbol wiary katolickiej i 2 herby po bokach: po prawej stronie – herb kapituły warszawskiej (ścięta głowa Jana Chrzciciela leżąca na misie); po lewej – herb prymasa Wyszyńskiego. Poniżej na każdym z dwóch skrzydeł umieszczono po trzy, pionowo ułożone, obrazy wykute w metalu przedstawiające ważne wydarzenia z życia kościoła oraz historii Polski.

Skrzydło lewe przedstawia (od góry):

- chrzest Chrystusa w Jordanie. Chrystus i św. Jan;
- uroczysty moment przeniesienia kolegiaty z Czerska do Warszawy. Księżę Janusz I Starszy z żoną Danutą Anną w 1413 r.;
- uchwalenie Konstytucji 3 Maja.

Skrzydło prawe wrót świątyni przedstawia od góry:

- ścięcie św. Jana Chrzciciela;
- kazanie księdza Piotra Skargi (jeszcze w kolegiacie) wygłaszane w obecności króla Zygmunta III Wazy
- konsekrację czyli przyjęcie sakry tytularnego arcybiskupa przez Achillesa Rattiego (od wiosny 1918 r. wizytatora apostolskiego w Polsce) w dniu 28. listopada 1919 r. z rąk arcybiskupa metropolity warszawskiego – Aleksandra Kakowskiego.

Świątynia posiada surowe i mroczne wnętrze ze sklepieniem gwiazdzistym. W prezbiterium znajduje się ołtarz główny z obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej oraz jako wotum Jana III Sobieskiego, za zwycięstwo pod Wiedniem, barokowe stalle z drewnianymi figurami świętych (spalonymi w czasie Powstania Warszawskiego, zrekonstruowanymi na podstawie projektu Marii Zachwatowicz i Józefa Zencikiewicza w latach 1963-1973) i wiszącymi nad nimi gankami dla orkiestry ozdobionymi rzeźbionymi herbami.



Prezbiterium – kopia obrazu jasnogórskiego w zwieńczeniu tronu biskupiego



Figury świętych w stallach. Kruchtę od nawy oddziela krata wykonana według rysunku króla.

Wykonawcą był złotnik – króla Zygmunta III. Wiedzie do kruchtury znajdującej się pod chórem wzniesionym przez Wazów. Od nawy głównej oddzielają ją odrzwia wykonane z czarnego marmuru. Ich część środkowa zwieńczona jest półokrągłą arkadą z herbem Wazów, a na osiach skrajnych pilastrów umieszczono dwie rzeźby wykonane z jasnego marmuru przedstawiające św. Teresę i św. Pawła. Autorem projektu odrzwia był **Giovanni Battista Gisleni**. Po lewej stronie kruchtury wisi krzyż drewniany dzieło ludowego rzeźbiarza z XVII wieku, ofiarowany świątyni przez parafię **Prażmów**. Po prawej stronie umieszczono kutą w marmurze kropielnicę z IX wieku, ofiarowaną Archikatedrze po II Wojnie Światowej.

Nad kropielnicą wmurowana jest tablica informująca, w dużym skrócie, o dziejach kościoła.



Tablica ... dzieje kościoła.

Na ścianie pod chórem, obok lewego bocznego wejścia do kruchty, znajduje się rzeźbiony w marmurze portret Zygmunta Kazanowskiego i portret epitafigny Onufrego Okęckiego.



Portret epitafigny Onufrego Okęckiego

Następna płaskorzeźba w marmurze karraryjskim przedstawia arcybiskupa klęczącego przed krucyfiksem. Pomnik ten, rysowany przez Idźkowskiego, a wykonany w Warszawie, w I. połowie XIX wieku umieszczony był w prezbiterium. Spalony i rozbity na kilka części podczas Powstania, został zrekonstruowany, jako płaskorzeźba w kamieniu, ale bez obudowy.

W pobliżu usytuowane jest epitafium biskupa Józefa Bończy-Miastkowskiego, pierwszego warszawskiego biskupa ...

oraz płyta z pomnika Braci Wolskich. Mikołaja, biskupa wrocławskiego zm. w 1550 r. i Stanisława, kasztelana sandomierskiego, starosty warszawskiego, marszałka nadwornego koronnego, zm. w 1566 r. Pomnik był dziełem znakomitego rzeźbiarza okresu Odrodzenia, Jana Michałowicza z Urzędowa. Ocalała z niego tylko płyta, którą umieszczono na piaskowcowym cokole, wraz z wkomponowanym napisem łacińskim, głoszącym, że:

„żona Stanisława, wdowa po rycerzu, mężowi i szwagrowi pomnik ten wzniosła”. Nad pomnikiem wisi obraz przedstawiający Najświętszą Maryję Pannę Niepokalaną Poczetą, dzieło Szymona Czechowicza.

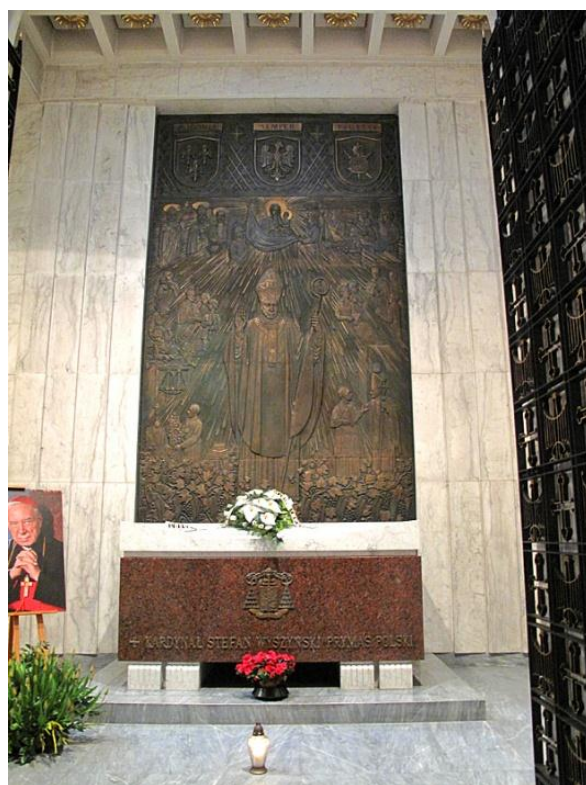


*Płyta nagrobna braci Wolskich: Mikołaja – biskupa wrocławskiego
i Stanisława – marszałka nadwornego koronnego*

Następnie zamieszczono epitafia: arcybiskupa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, arcybiskupa Franciszka Skarbek Malczewskiego i tablice poświęcone arcybiskupowi Teofilowi Chrościak Popielowi i biskupowi Zygmuntovi Choromańskiemu.

...W latach 1986-1987 według projektu Bolesława Szmidta, wybudowano kaplicę-mauzoleum ks. Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Polski. Kaplica została wybudowana w miejscu, w którym wcześniej znajdowała się kaplica św. Stanisława. Centralne miejsce zajmuje sarkofag z prochami. Nad sarkofagiem w 1989 roku umieszczono wielką brązową tablicę, którą zaprojektowali Leon Machowski i Władysław Jania. Wieńczy ją słowa *Polonia Semper Fidelis*, często przywoływane przez Stefana Wyszyńskiego w jego wystąpieniach.

...Pogrzeb prymasa, nazywany także królewskim, zgromadził w stolicy tysiące ludzi, zarówno wierzących, jak i niewierzących. Uroczystościom pogrzebowym przewodniczył sekretarz Stanu Watykanu kard. Agostino Casaroli. Ceremonia rozpoczęła się liturgią żałobną w kościele seminaryjnym przy Krakowskim Przedmieściu, z którego następnie ruszył kondukt żałobny z udziałem delegacji oficjalnych kościelnych i świeckich oraz tłumów ludzi. W delegacji Stolicy Apostolskiej uczestniczyli: kard. Agostino Casaroli, kard. Władysław Rubin, abp Luigi Poggi, nuncjusz apostolski do Specjalnych Poruczeń oraz księża prałaci Juliusz Paetz i Janusz Bolonek. Wśród zagranicznych dostojników kościelnych znaleźli się, m.in.: kardynałowie Joseph Höffner (arcybiskup Kolonii), Roger Etchegaray (arcybiskup Marsylii), Marco Cé (patriarcha Wenecji), Tomás Ó Fiaich (arcybiskup Armagh, prymas Irlandii), John Joseph Krol (arcybiskup Filadelfii), John Patrick Cody (arcybiskup Chicago), Franz König (arcybiskup Wiednia), László Lékai (arcybiskup Esztergom, prymas Węgier), Johannes Willebrands (arcybiskup Utrechtu), František Tomášek (arcybiskup Pragi) oraz Joseph Ratzinger (arcybiskup Monachium i Freising), a także przedstawiciele innych Kościołów chrześcijańskich, m.in.: metropolita warszawski, zwierzchnik Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego Bazyli, ks. superintendent Kościoła Ewangelicko-Metodystycznego, przewodniczący Polskiej Rady Ekumenicznej Witold Benedyktowicz, ks. senior diecezji warszawskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego Jan Walter oraz zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego bp Tadeusz Majewski. Na czele oficjalnej delegacji władz PRL stał przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, a towarzyszyli mu: marszałek Sejmu Stanisław Gucwa oraz członkowie Rady Państwa, Rady Ministrów i inni wysocy urzędnicy państwowi...



Kaplica kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia

Następna kaplica Świętego Jana Chrzciciela powstała w ramach powojennej odbudowy katedry według projektu Jana Zachwatowicza, wnętrze w ceramice zaprojektował Zbigniew Łoskot. Powstała w miejsce pierwotnej kaplicy Trzech Króli, ufundowanej w II połowie XV wieku, skasowanej podczas XIX-wiecznej przebudowy archikatedry. Do lat 60. XX wieku kaplica znana była jako Kaplica Matki Boskiej Częstochowskiej.



Kaplica Świętego Jana Chrzciciela

Do kaplicy prowadzi monumentalny, wczesnobarokowy portal z czarnego marmuru dębnickiego, zrekonstruowany według rysunków i fotografii portalu oryginalnego z XVII wieku. Dekoracja wnętrza jest ceramiczna, naprzeciw wejścia przedstawiono Jana Chrzciciela w otoczeniu patriarchów i proroków.

Na prawo od wejścia znajduje się brązowa tablica nagrobna kardynała Augusta Hlonda.

Kardynał August Hlond, prymas Polski... ..zmuszony przez rząd Vichy przeniósł się do opactwa w Hautecombe koło Aix-les-Bains. 3. lutego 1944 r. został aresztowany przez gestapo i internowany w Paryżu, a potem kolejno w klasztorach w Bar-le-Duc i Wiedenbrück. W Paryżu był nakłaniany do podpisania kilku niemieckich odezwo propagandowych skierowanych do Polaków w zamian za zwolnienie. Propozycje te spotkały się ze zdecydowaną odmową oraz oskarżeniem Adolfa Hitlera o spowodowanie tragedii narodu polskiego. Hlond sformułował jednocześnie warunki, które w przyszłości określiłyby pojednanie między narodem polskim a niemieckim, uzależniając je od wyrzeczenia się przez Niemców zaborczych zamiarów, naprawienia szkód i zajęcia pokojowej postawy wobec Polski i świata.

Po wyzwoleniu przez Amerykanów udał się do Rzymu, skąd, mimo sprzeciwu rządu w Londynie, 20. lipca 1945 r. wrócił do Poznania. 4. marca 1946 r. z jego inspiracji papież Pius XII rozwiązał istniejącą od 1821 r. unię personalną metropolii poznańsko-gnieźnieńskiej i utworzył nową warszawsko-gnieźnieńską, stawiając go na jej czele. Kardynał powołał Radę Prymasowską, która zajęła się odbudową kościołów Warszawy.



Sarkofag kardynała Augusta Hlonda

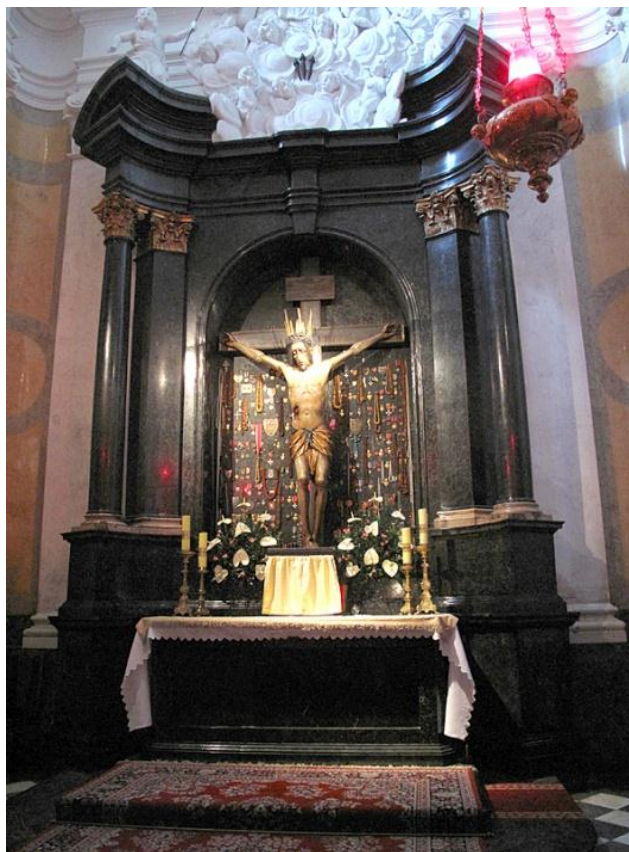
Baptysterium jest oddzielone od kościoła oszkloną kratą. Podobnie jak sąsiednia kaplica św. Jana Chrzciciela, mieści się w miejscu dawnej kaplicy św. Trójcy. Centralny punkt stanowi chrzcielnica wzniesiona na marmurowych stopniach. Jest ona wspaniałym zabytkiem kamieniarskim z epoki Wazów, wykonana w czarnym marmurze dębnickim i przykryta złoconą pokrywą. Podczas powstania warszawskiego została rozbita na kilkadziesiąt kawałków. Części te, pieczołowicie zebrane podczas odgruzowywania, zostały ze sobą złączone. Na podstawie chrzcielnicy widnieje napis: 1631 *Petrus Noire Gallus*. Ścianę baptysterium ozdabia także obraz przedstawiający Chrzest Chrystusa autorstwa Michała Willmanna, namalowany w II połowie XVII wieku. W bocznej kruchcie zachowały się fragmenty dawnego gotyckiego kościoła.



Baptysterium

Pomnik Stanisława Strelicy, proboszcza kolegiaty, doktora teologii i jednego z pierwszych humanistów warszawskich, zmarłego w 1532 r. wykonany jest w brązie i osadzony w piaskowcu. Pomnik ten dokładnie przedstawia strój, jaki w XVI w. przysługiwał kanonikom Kapituły.

Kaplica Chrystusa Ubiczowanego jest najstarszą kaplicą, pochodzi z XV wieku, ale w czasie II Wojny Światowej została w dużej mierze zniszczona.



Kaplica Chrystusa Ubiczowanego

Barokowa Kaplica Baryczków, stanowi zakończenie lewej nawy. Znajduje się tu krucyfiks, uważany za cudowny, który uznaje się za najcenniejszy element wystroju Katedry. W kaplicy tej jest przechowywany Najświętszy Sakrament. Tu czterokrotnie modlił się papież Jan Paweł II.



Kaplica Baryczków

Baryczkowie, rodzina mieszczan warszawskich. W XVI i XVII w. sprawowali urzędy rajców, ławników, wójtów, burmistrzów. Przy dworze królewskim byli poborcami ceł i administratorami komór solnych.

Wojciech (1577-1642), odznaczył się w walce z Turkami na Węgrzech, w bitwach pod Kircholmem i Smoleńskiem. Sekretarz Zygmunta III i Władysława IV. Od 1627 r. rajca Warszawy. Jego synowie Stanisław (ok. 1615-1682), Wojciech (-1670) i Jan (po 1667 r.) posiadali szlachectwo niemieckie i węgierskie, a w 1658 r. uzyskali szlachectwo polskie.

Po prawej stronie prezbiterium znajduje się barokowa kaplica Arcybractwa Literackiego...



Kaplica Literacka – ołtarz Niepokalanego Poczęcia NMP z relikwiami św. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego



Relikwiarz ze szczątkami Zygmunta Szczęsnego Felińskiego w Kaplicy Literackiej

...A w prawej nawie umieszczono wiele tablic pamiątkowych i epitafiów...

Tablice ku czci premiera Stanisława Mikołajczyka i legendarnego komendanta głównego Batalionów Chłopskich generała Franciszka Kamińskiego poświęcił kardynał Józef Glemp.

„Niech ich imiona wyryte w kamieniu zachęcają do podejmowania trudnych dróg służby bliźniemu:” – modlił się Prymas.



Tablica pamięci Stefana Starzyńskiego

Pomnik nagrobny Stanisława Małachowskiego wzniesiony w 1830 r. Wykonany w Rzymie według rysunku Bertela Thorvaldsena przez Franciszka Maksymiliana Laboureur. Był projektowany z myślą postawienia w kościele św. Krzyża, gdzie pochowany jest Stanisław Małachowski. Z powodu swych rozmiarów umieszczony został w Katedrze.



Pomnik nagrobny Stanisława Małachowskiego

Podstawa pomnika wykonana jest z czarnego marmuru. Na niej spoczywa druga wyższa z białego marmuru. Na podstawie umieszczona jest statua Stanisława Małachowskiego w rzymskiej todzie senatorskiej, trzymającego w prawej ręce kartę konstytucyjną, w lewej łaskę marszałkowską. U podnóża pomnika dwie postacie: rycerz w ubiorze rzymskim, trzymający sztandar z Orłem Białym i niewiasta płacząca, wyobrażająca Ojczyznę, oparta na tarczy z herbem Polski i Litwy.



Napis na marmurowej płycie głosi:

STANISLAO DZIERZYKRAY NALECZ COMITI
MALACHOWSKI
PRINCIPI SENATUS
DERIMORUM COMITIORUM QUADRIENNIO PRAESIDI ET MODERATORI
CUI OBTIGIT ESSE
PATRIAE
PRAESIDIUM LAPSAE SOLATIUM REDIVIVAE CONSILIUM
QUA LIBET IN FORTUNA DECUS
CIVI
INTER INTEGROS INTEGERRIMO
OBIIT D XXIX DEC A MDCCCIX
DDD MDCCCXXXI

„Stanisławowi Dzierżykraj Nałęcz hrabiemu Małachowskiemu, prezesowi senatu, marszałkowi i moderatorowi Sejmu Czteroletniego, któremu przypadło być obroną i pomocną radą świeżo odrodzonej Ojczyzny, jak długo podobало się Fortunie, obywatelowi najzacniejszemu pośród najzacniejszych, zmarł dnia 29 grudnia roku 1809, wzniesiono, poświęcono i dedykowano w 1831.”

Upamiętnieni są...



Tablice pamiątkowe Wojciecha Korfańskiego, Wincentego Witosa i Stanisława Małachowskiego



Roman Dmowski

i



Ignacy Jan Paderewski



...Juliusz Słowacki i



Józef Piłsudski

...Na pierwszym planie prawej nawy dominuje płyta nagrobna ostatnich książąt mazowieckich – Janusza i Stanisława. Reprezentuje typ płyt nagrobnych z prostym upozowaniem postaci. Za wykonawcę uważa się Bernardino de Gianotis, choć w archiwach zachowała się jedynie wzmianka o tym, iż autorem pomnika jest Włoch. W literaturze wiele miejsca poświęcono gestom zaobserwowanym w książęcym nagrobku. Bracia obejmują się ramionami, co wytworza nastrój uczuciowej więzi. Podobne rozwiązania są bardzo rzadko spotykane, zazwyczaj dla zmarłych braci tworzono bowiem dwie osobne płyty nagrobne. W Katedrze zbliżone wrażenie więzi zostało wytworzone w nagrobku braci Wolskich.

Obaj byli synami księcia Konrada III Mazowieckiego i Anny Radziwiłłowej, urodzonymi w 1500 (Stanisław) i w 1502 roku (Janusz). Od śmierci ojca w 1503 roku pozostawali pod opieką matki, która przejęła władzę na Mazowszu. Dopiero w momencie osiągnięcia pełnoletniości Stanisław objął samodzielne rządy, chociaż uważa się, iż *de facto* nadal sprawowała je jego matka, aż do swojej śmierci w 1522 roku. W tym czasie Mazowsze, jako lennik Polski, toczyło wojnę z Zakonem Krzyżackim. Władcom Rzeczypospolitej mogły się nie spodobać samodzielne próby zawarcia pokoju przez lennika, jeszcze podczas trwania działań wojennych ze strony polskiej.

Z przekazów wiadomo, iż bracia rządili zgodnie, choć nie stronili od mocnych trunków i uciech. W ten sposób tłumaczy się zgon księcia Stanisława 8. sierpnia 1524 roku. Marcin Bielski w kronice dotyczącej Mazowsza podaje zatrucie alkoholem także jako powód śmierci drugiego księcia Janusza III w nocy z 9. na 10. marca 1526 roku. Inna rozważana przyczyna zgonu braci to gruźlica – genetyczna choroba Piastów mazowieckich. Nie zabrakło również teorii spiskowych, których powstawaniu sprzyjała podobna data śmierci książąt. Król Zygmunt Stary zlecił nawet przeprowadzenie dochodzenia, którego wynik, ogłoszony w 1528 roku, brzmiał:

„[książęta] nie sztuką ani sprawą ludzką, lecz z woli Pana Wszechmogącego tego świata zeszli”. Niemniej śmierć ostatnich Piastów mazowieckich otworzyła królowi drogę do inkorporacji całego Mazowsza.

Więź ukazana w nagrobku książąt może wynikać z chęci podkreślenia braterskiej zażyłości i zgody wspólnych rządów. Za ich czasów (za czasów panowania Anny Radziwiłłowej) poszczególne części Mazowsza, zagrożone po śmierci Konrada III inkorporacją do Polski, zostały złączone w jedno księstwo. Była to więc sytuacja odwrotna do tych, do których przyzwyczała nas historia panowania wcześniejszych Piastów, nie tylko zresztą mazowieckich. Zamiast dzielenia ziemi na kolejne coraz mniej znaczące księstwka, w 1504 roku na mocy decyzji Aleksandra Jagiellończyka ziemie Mazowsza zostały zjednoczone.



Sarkofag książąt mazowieckich

Upamiętniono również Cypriana Norwida



i umieszczano tablice poświęcone
Armii Krajowej, obrońcom Lwowa i Wilna, żołnierzom, lotnikom i marynarzom.



Tablica poświęcona lotnikom poległym w czasie II Wojny Światowej

Podziemia świątyni, stopniowo odkrywane, stały się w ciągu wieków wielowarstwowym cmentarzyskiem, gdzie nad trumnami wczesnej epoki piastowskiej składano zmarłych w późniejszych stuleciach. Krypty łączono ze sobą lub zamurowywano. W podziemiu rozbudowywano nekropolię. Pod koniec XX wieku podziemia zostały wyremontowane. Spoczywają tu prochy znamienitych ludzi polskiej historii: wśród nich książęta mazowieccy z rodu Piastów, prezydenci Rzeczypospolitej Polskiej Gabriel Narutowicz i Ignacy Mościcki, generał Kazimierz Sosnkowski, laureat nagrody Nobla Henryk Sienkiewicz oraz muzyk i mąż stanu Ignacy Jan Paderewski; są grobowce arcybiskupów warszawskich. Od 1995 roku spoczywają tu też zwłoki ostatniego, króla Polski – Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Katedra nie była podpiwniczona. Powstawały więc krypty, jednak przez długi czas nie sporządzano planów ich położenia. Wszystkie krypty połączono w jedno katakumby dopiero w okresie międzywojennym. Powojenne prace konserwatorskie odkryły nowe fragmenty podziemi. W całości udostępniono je dla zwiedzających po remoncie w 1972 roku.



Plan podziemi Katedry

Do podziemi prowadzą dwa zejścia: w korytarzu zakrystii oraz w lewej nawie. W pierwszej krypcie spoczywa Henryk Sienkiewicz.

...Po wybuchu, wojny Henryk Sienkiewicz wyjechał do Szwajcarii. Wraz z Ignacym Paderewskim był jednym z współzałożycieli Szwajcarskiego Komitetu Generalnego Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce. Zmarł 15. listopada 1916 r. w Vevey i został tam pochowany. W 1924 roku, w wolnej Polsce, prochy pisarza uroczyście sprowadzono do Polski. W drodze przez kraje Szwajcarii, Austrii, Czech składano mu hołd. 27. października 1924 roku odbyła się uroczystość obok pomnika Adama Mickiewicza w Warszawie, gdzie przemówienie okolicznościowe wygłosił Stanisław Wojciechowski. Trumnę w sarkofagu złożono w podziemiach Katedry św. Jana obok prezydenta Gabriela Narutowicza.



Sarkofag Henryka Sienkiewicza

Naprzeciw znajduje się grób prezydenta Gabriela Narutowicza wraz z umieszczonymi po obu stronach tablicami nagrobnymi prezydentów Stanisława Wojciechowskiego i Ignacego Mościckiego. Kryptę zaprojektował Marian Lalewicz.

...Zaprzysiężenie Prezydenta Gabriela Narutowicza odbyło się 11. grudnia 1922 roku. W dniu zaprzysiężenia demonstranci próbowali powstrzymać elekta siłą, tarasując ulice prowadzące do gmachu sejmowego. Sytuacja, w której kreowano go na główną postać lewicy, nie odpowiadała Narutowiczowi. Kandydatem PSL Wyzwolenie został raczej przez przypadek, nie spodziewał się też wyboru na prezydenta (w pierwszej turze głosowania uzyskał jedynie 62 głosy; hr. Zamoyski – 222). Narutowicz próbował odciąć się od ataków prawicy. Pełnił urząd prezydenta tylko tydzień. 16. grudnia 1922 roku udał się do Zachęty, aby otworzyć wystawę obrazów. Gdy oglądał obrazy padły trzy strzały. Strzelał malarz Eligiusz Niewiadomski. Prezydent upadł, a wezwany lekarz stwierdził zgon. Morderca prezydenta został rozbrojony, aresztowany i skazany na karę śmierci. Pogrzeb Gabriela Narutowicza, odbył się 19. grudnia 1922 roku. Uczestniczyło w nim tysiące ludzi. Prezydent został pochowany w podziemiach Katedry św. Jana.

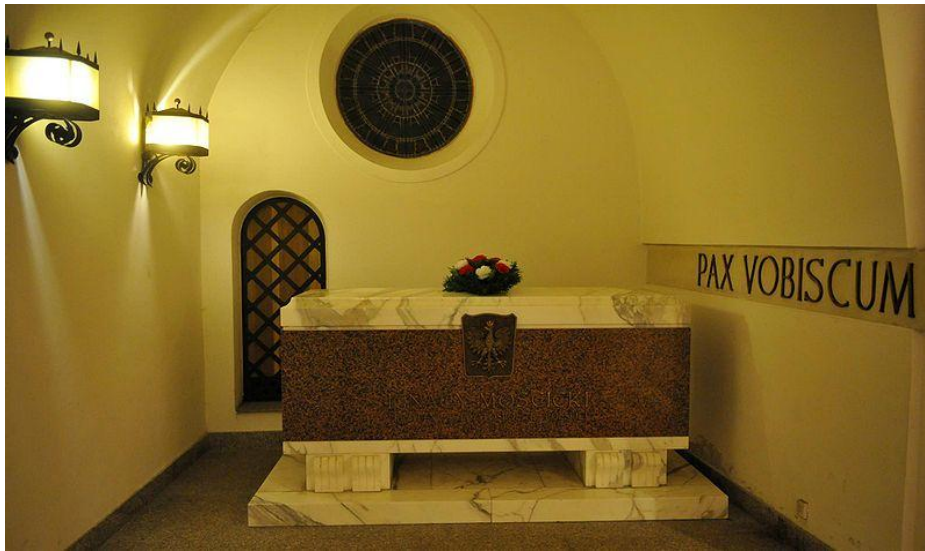


Sarkofag Gabriela Narutowicza

...Prezydent Mościcki po złożeniu urzędu planował wyjazd do Szwajcarii – posiadał obywatelstwo tego kraju. Władze Rumunii wyraziły wstępną zgodę na jego wyjazd, ale sprzeciwili się temu Niemcy. Gościńę zaoferował Mościckiemu prezydent USA, Franklin Delano Roosevelt. Były prezydent zdecydowany był na wyjazd do Szwajcarii. Interwencja rządu USA zmusiła władze Rumunii do wyrażenia na to zgody. Również generał Sikorski polecił ambasadzie polskiej w Bukareszcie udzielenie wszelkiej pomocy Mościckiemu. W Rumunii prezydent przebywał do grudnia 1939 r.

Do Szwajcarii dotarł przez Mediolan. Początkowo mieszkał we Fryburgu, gdzie umożliwiono mu kontynuowanie pracy naukowej. W tym okresie spisywał wspomnienia (udało mu się doprowadzić je do roku 1932 r.), opublikowane przez wydawane w Nowym Jorku czasopismo „Niepodległość” w latach 1979–1981. Przekazywał pieniądze na rzecz żołnierzy Armii Polskiej we Francji, warszawian przebywających w obozach jenieckich, obozach koncentracyjnych i obozach pracy przymusowej. Przez pięć miesięcy prowadził zajęcia na uniwersytecie we Fryburgu. Później zmuszony był podjąć pracę zarobkową. W 1940 r. przeprowadził się do Genewy, gdzie pracował w laboratorium chemicznym Hydro-Nitro. Stan jego zdrowia gwałtownie pogorszył się po 1943 roku. Zmarł 2. października 1946 r. w Versoix niedaleko Genewy. Zgodnie ze swoim życzeniem został pochowany na tamtejszym cmentarzu, a na grobie ustawiono prosty, drewniany krzyż z inicjałami „I.M.”

W 1993 r. szczątki Ignacego Mościckiego przewieziono do Polski i złożono w krypcie prezydenckiej Katedry św. Jana.



Sarkofag Ignacego Mościckiego

W sąsiedniej krypcie z okresu międzywojennego spoczywają książęta mazowieccy: Janusz I Starszy oraz jego wnuk Bolesław III. Stworzono ją w związku z odkryciem szczątków książąt mazowieckich.



Krypta książęca, miejsce pochówku Janusza I Starszego i Bolesława III



Miejsce pochówku Janusza Starszego i Bolesława III

Na podłodze stoi trumienka ze szczątkami córki Władysława IV, Izabelli Wazówny.



Trumienka ze szczątkami Izabelli Wazówny

Bezcennym zabytkiem znajdującym się w tej krypcie jest gotycka mensa ołtarzowa z XIV wieku pochodząca z wielkiego ołtarza katedry, odnaleziona po wojnie w gruzach świątyni.



Mensa ołtarzowa

W najmłodszej i największej krypcie Katedry znajdują się: właściwy nagrobek Ignacego Mościckiego, gdzie spoczywają jego sprowadzone do Polski prochy, a także Ignacego Jana Paderewskiego (jego prochy sprowadzono do Polski w 1992 roku) oraz generała Kazimierza Sosnkowskiego. Jego popiersie zaprojektował Andrzej Renes. Na ścianie krypty widnieje łacińska sentencja „Pax vobiscum bene de Patria meriti”.

...W listopadzie 1944 r. opuścił Wielką Brytanię i zamieszkał w Kanadzie. Ze względu na jego nieugiętą postawę w stosunku do władz ZSRR, rządy amerykański i brytyjski do roku 1949 r. odmawiały mu wiz wjazdowych. Oficjalny następca prezydenta Augusta Zaleskiego (poprzednio został pominięty). Cieszył się znacznym autorytetem w środowiskach emigracyjnych. Występował w latach 1952-1954 jako mediator między zwolennikami Augusta Zaleskiego, a środowiskami uznającymi władzę Rady Trzech, doprowadzając do podpisania w 1954 r. w Londynie, Aktu Zjednoczenia Narodowego. Zmarł w Kanadzie, pochowany na cmentarzu Les Champeaux w Montmorency pod Paryżem. W 1992 urnę z jego prochami sprowadzono do Polski.



Miejsce spoczynku prochów gen. Kazimierza Sosnkowskiego

Premier Ignacy Jan Paderewski ... po wybuchu II Wojny Światowej, Paderewski wszedł w skład władz Polski na uchodźstwie. Został przewodniczącym Rady Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie, która stanowiła substytut Sejmu na emigracji. We wrześniu 1940 r., mimo podupadającego zdrowia, udał się do USA, by działać na rzecz Polski. Spowodował między innymi uzyskanie przez rząd Sikorskiego kredytów na uzbrojenie Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. W czasie II Wojny Światowej jego nazwisko naziści niemieccy umieścili na liście wrogów III Rzeszy. Paderewski zmarł na zapalenie płuc 29. czerwca 1941 r. Pierwotnie pochowano go na Narodowym Cmentarzu w Arlington w pobliżu Waszyngtonu. Jednak 29. czerwca 1992 r. trumnę z jego prochami sprowadzono do Polski.



Sarkofag Ignacego Paderewskiego

Dalej znajduje się gotycka krypta biskupa poznańskiego Stanisława Witwickiego oraz zespół krypt, w których spoczywa Adam Parzniewski, sekretarz Anny Wazówny. Poniżej pochowano nieznanego dostojnika kościelnego z XVIII wieku, obok stoi trumienka ze zwłokami dziecka. Podczas prac konserwatorskich w 2012 roku w trumnie Parzniewskiego odkryto drugi szkielet, jego pochodzenie nie jest znane.

W następnej krypcie znajduje się także nagrobek Stanisława Augusta Poniatowskiego z herbarzem królewskim...

...Po upadku Insurekcji Kościuszkowskiej, 24. października 1795 roku nastąpiło podpisanie III Rozbioru Rzeczypospolitej przez Rosję, Austrię i Prusy. I Rzeczpospolita przestała istnieć jako państwo. Carya Katarzyna II zażądała od Poniatowskiego abdykacji, której akt, po pewnych zmianach podpisał.

Po śmierci cesarzowej Katarzyny II (17. listopada 1796 roku) tron rosyjski objął życzliwy Poniatowskiemu cesarz Paweł I, który zaprosił go do Petersburga. Przybył tam 10. marca i zamieszkał w Pałacu Marmurowym. Była to rezydencja wzniesiona w latach 1768-1785 dla faworyta Katarzyny II Grigorija Orłowa.

Pałac został wykończony już po śmierci Orłowa, któremu nigdy nie było dane w nim zamieszkać. W chwili powstania Pałac Marmurowy ustępował swoim przepychem jedynie Pałacowi Zimowemu, ale po przybyciu Stanisława Augusta okazało się, że siedziba wymaga gruntownych napraw wewnętrznych z powodu panującej wilgoci oraz braku odpowiednich mebli i sprzętów. Król szybko został wciągnięty w petersburskie życie dworskie. W swojej rezydencji przyjmował arystokrację, dostojników dworskich, przedstawicieli korpusu dyplomatycznego oraz licznych gości polskich. Uczestniczył w uroczystościach koronacyjnych Pawła I w Moskwie.

Zmarł w Petersburgu 12. lutego 1798 r. nagłą śmiercią po wypiciu zawartości filiżanki. Przyczyną śmierci był atak apoplektyczny. W chwili śmierci był bardzo zadłużony. Został pochowany w Kościele św. Katarzyny w Petersburgu, gdzie jego sarkofag znajdował się do czasu zamknięcia świątyni w 1938 r. Wówczas przekazany został przez władze sowieckie Polsce i pochowany w tajemnicy w lipcu tego samego roku w krypcie kaplicy Św. Trójcy w rodzinnym Wołczynie. Miejsce to, znajdujące się obecnie na terytorium Białorusi, wybrano ze względu na fakt, że tam właśnie monarcha został ochrzczony.

Fakt złożenia sarkofagu w wołyńskiej kaplicy został upubliczniony, gdyż o przekazaniu ciała stronie polskiej oficjalnie poinformowały władze sowieckie. Wkrótce, we wrześniu 1939 r., po wkroczeniu do miasteczka Armii Czerwonej, grobowiec został splądrowany, a sarkofag zniszczony. W takim pogarszającym się ciągle stanie pozostawał do 1987 roku, kiedy to konserwatorzy z muzeum w Grodnie dokonali uporządkowania ruin. W 1988 r. domniemane fragmenty szczątków trumny Stanisława Augusta i jego szat zebrane w kaplicy, władze sowieckie po raz kolejny przekazały do Polski. 15. grudnia 1988 roku przywiozła je z Mińska delegacja pod kierownictwem Aleksandra Gieysztora. Zostały początkowo wystawione w Pałacu na Wodzie w Łazienkach a następnie złożone na Zamku Królewskim. Ostatni jego pogrzeb nastąpił 14. lutego 1995 roku w Archikatedrze św. Jana. Przywiezione z Białorusi szczątki z kaplicy w Wołczynie pochowano w symbolicznym grobowcu w podziemiach Katedry.



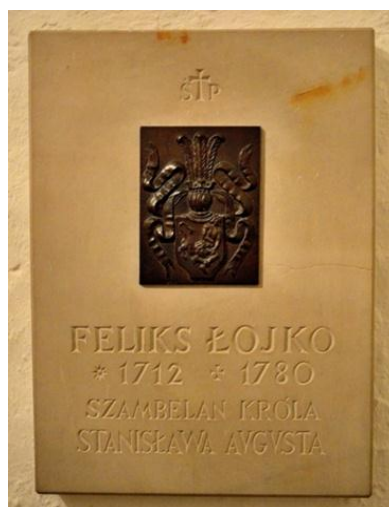
Sarkofag Stanisława Poniatowskiego

Autorem wykonywanej w 1995 roku aranżacji wnętrza krypty i projektu nagrobka jest Robert Kunkel. W tej samej krypcie na ścianach umieszczono tablice pamiątkowe Marcello Bacciarellego i jego żony Joanny Fryderyki, Franciszka Pincka,



Franciszek Pinck – rzeźbiarz i sztukator, od 1765 r. nadworny rzeźbiarz Stanisława Augusta Poniatowskiego. Twórca m.in. posągu konnego Jana III Sobieskiego na moście w Łazienkach Królewskich w Warszawie, odsłoniętego w 1788 r. z okazji 105. rocznicy odsieczy wiedeńskiej.

Pomnik ten uznawany jest za najważniejsze dzieło Pincka. Wykuwał też, głównie w kamieniu, popiersia i posągi według projektów pierwszego z królewskich rzeźbiarzy, Andrzeja Le Bruna, zdobiące posiadłości królewskie: Zamek Ujazdowski, Zamek Królewski w Warszawie, Łazienki (ogród i pałac) i pałac w Koźienicach.



... I szambelana królewskiego Feliksa Łojko

Oprócz udostępnionych do zwiedzania krypt istnieją jeszcze dwie. Do jednej z nich, pochodzącej z XVII wieku, w 1958 r. przeniesiono trumnę a następnie ustawiono sarkofag kardynała Augusta Hlonda.

Materiały: Dokumentacja Witolda Mieszkowskiego
Warsaw`s Catedral Basilica of Saint John Baptist – A GUIDE
Internet

Solidarność PW – Pismo OZ NSZZ „S” w PW wydawane przez Komisję Zakładową
e-mail: nszz@ca.pw.edu.pl; adres internetowy: www.solidarnosc.pw.edu.pl
tel. 22 234 7872; tel./fax 22 234 53 43